

prof. dr hab. Igor Hałagida
Wydział Historyczny
Uniwersytet Gdański

UNIwersytet GDANSKI



RPW/21329/2019 P
Data:2019-05-08

Gdańsk, 8.05.2019 r.

Recenzja

J. Karbarz-Wilińska, *Nurt chrześcijański związany z biskupem stanisławowskim Hryhorijem Chomyszynem. Oblicze ideowo-polityczne (1925–1939)*, Gdańsk 2018, ss. 330.

Uwagi wstępne

W ostatnich latach coraz większym zainteresowaniem badaczy cieszy się postać grekokatolickiego biskupa stanisławowskiego Hryhorija Chomyszyna (obecnie błogosławionego). Najczęściej jednak, choć niesłusznie, owo zainteresowanie sprowadza się do sporu między bp. Chomyszynem, a zwierzchnikiem Kościoła grekokatolickiego abp. Andrijem Szeptyckim¹.

W dotychczasowym piśmarstwie historycznym nie było jednak próby podjęcia całościowego scharakteryzowania aktywności politycznej (czy quasi-politycznej) stanisławowskiego ordynariusza oraz jego środowiska, która była szczególnie widoczna w drugiej połowie lat dwudziestych i trzydziestych XX w. Dlatego też ze szczególnym uznaniem przyjąć należy inicjatywę Joanny Karbarz-Wilińskiej, która podjęła się

¹ Zupełnie błędnie spór ten sprowadzany jest do zagadnień politycznych. Przykładem takiego podejścia może być wstęp do edycji *Dwóch carstw* autorstwa bp. Chomyszyna (zob. *idem, Dwa carstwa*, red. W. Osadczy, I. Pełchatyj, Lublin 2016), choć tak naprawdę ta rzeczywista różnica zdań między dwoma hierarchami dotyczyła wizji rozwoju Kościoła grekokatolickiego, a więc zagadnień *stricte* teologicznych. Trudno w powyższym postępowaniu nie dopatrywać się bieżącego kontekstu politycznego. Jest to jednak zagadnienie zupełnie poboczne i wymagające odrębnego omówienia.

ukazania – jak to zostało określone w tytule recenzowanej pracy – nurtu chrześcijańskiego w ukraińskim życiu politycznym II Rzeczypospolitej.

Źródła i literatura przedmiotu

Podstawą źródłową recenzowanej dysertacji są archiwalia i opublikowane dokumenty (zwłaszcza listy pasterskie bp. Chomyszyna). Autorka wykorzystwała więc materiały zgromadzone w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, dokumentację przechowywaną w Historycznym Państwowym Archiwum Historycznym we Lwowie oraz papiery zgromadzone w Obwodowym Archiwum Iwano-Frankińskiej Oblaści. Szeroko sięgnęła więc do dokumentacji zarówno Kościelnej proveniencji, jak też archiwaliów pozostałych czy to po partiach politycznych czy poszczególnych działaczach. Oczywiście można byłoby „przyczepić się” do pewnych braków i zapytać: dlaczego doktorantka nie zajrzała do dokumentacji konsystorza greckokatolickiego czy też pominęła tak istotne źródło, jak dziennik – słynącego z ostrego pióra i bezkompromisowych poglądów – Osypa Nazaruka. Zdaję jednak sobie sprawę, że kwerenda archiwalna dotycząca podjętego tematu jest żmudna i wyczerpująca (tym bardziej, że dotyczy zagranicznych placówek archiwalnych). Stąd też powyższe uwagi nie mają charakteru oceniającego, ale wyłącznie informacyjny.

Za istotny plus uznać natomiast należy wykorzystanie prasy – niezastąpionego źródła dotyczącego omawianej problematyki – a zwłaszcza roczników „Nowej Zorji”, które, jak sama doktorantka zaznaczyła, było utrudnione przez „ich znaczne rozproszenie, zarówno w kraju, jak i na Ukrainie” (s. 8).

Wykaz wykorzystanej literatury przedmiotu jest obszerny. Aczkolwiek tu także można dostrzec pewne – z mojego punktu widzenia

istotne – braki. Z pewnym zdziwieniem skonstatowałem więc, że kreśląc we wstępnych partiach pracy rolę duchowieństwa w kształtowaniu się współczesnego narodu ukraińskiego oraz nurtu chrześcijańskiego w ukraińskim życiu politycznym Autorka nie sięgnęła do – klasycznych już przecież – prac Johna P. Himki² czy np. tekstów Ołeha Turija³.

Zdaję sobie sprawę, że Autorka skoncentrowała się głównie (i słusznie!) na postaci bp. Chomyszyna i jego kręgu, ale nie powinna jednak pomijać głównej postaci Kościoła greckokatolickiego w omawianym okresie, w wielu aspektach „nadającej ton”, tj. metropolity Szeptyckiego (jak już wyżej wspomniano swego rodzaju „rywala” czy też autora nieco „konkurencyjnej” wizji rozwoju Kościoła katolickiego rytu wschodniego). W tym kontekście dziwić więc może pominięcie niektórych tekstów Andrija Krawczuka⁴ czy też – najczęściej chyba przywoływanej pracy zbiorowej pod redakcją P. R. Magoczego⁵.

Z uznaniem należy natomiast przyjąć, że Autorka dotarła do podstawowej literatury przedmiotu dotyczącej ściśle zagadnienia zawartego w tytule. Z satysfakcją odnotowałem więc obecność w sporządzonej bibliografii oraz przypisach tekstów Ołeha Jehreszija, Andrija

² J. P. Himka, *Religion and Nationality in Western Ukraine. The Greek Catholic Church and the Ruthenian National Movement in Galicia 1867–1900*, Montreal-London 1999. Pomijam tu drobniejsze prace tego autora (np. *idem*, *The Greek Catholic Church and Nation-Building in Galicia 1772–1918*, „Harvard Ukrainian Studies” 1984, No. 3/4; *idem*, *The Greek Catholic Church and the Ukrainian Nation in Galicia [w:] Religious Compromise, Political Salvation: The Greek Catholic Church and Nation-building in Eastern Europe*, ed. J. Niessen, Pittsburgh 1993; *idem*, *The Greek Catholic Church in Galicia, 1848–1914*, „Harvard Ukrainian Studies” 2002–2003, No. 1/4). Sięgnięcie do krótkiego tekstu ze „Znaku” to jednak pójsie trochę na skróty, tym bardziej, że zarówno przywołana monografia, jak i inne prace są dostępne online.

³ Zob. np. O. Turij, *Konfesijno-obriadowyj czynnyk u nacionalnij samoidentyfikaciji ukrajinciw Hałyczyny w seredyni XIX stolittia*, „Zapysky Naukowoho Towarystwa imeni Szewczenka” 1997, t. 233; *idem*, *Nacionalne i polityczne polonofilstwo sereď hreko-katołyčokoho duchowenstwa Hałyczyny pid czas rewoliucii 1848–1849 rokiw*, „Zapysky Naukowoho Towarystwa imeni Szewczenka” 1994, t. 228.

⁴ A. Krawczuk A., *Chrystyjańska socjalna etyka pid czas nimečkoji okupaciji Hałyczyny 1941–1944: mytropołyť Andrej (Szeptyčkyj) pro solidaryst', opir władzi ta zachyst swjatosti žyttia*, „Kowczeh” 2000, nr 2 (choć na plus zaliczyć można sięgnięcie do – klasycznej już dziś – monografii tego autora, zob. *idem*, *Christian Social Ethics in Ukraine. The Legacy of Andrei Sheptytsky*, Edmonton Ottawa Toronto 1997).

⁵ *Morality and Reality. The Life and Times of Andrei Sheptyts'kyi*, red. P. P. Magocsi, A. Krawchuk, Edmonton 1989.

Kliska⁶ czy Tarasa Hładiuka (choć już zabrakło artykułu Ołeha Pawłyszyna o próbie wprowadzenia przez bp. Chomyszyna kalendarza gregoriańskiego)⁷. Pewnym rozczarowaniem było dla mnie natomiast całkowite pominięcie najnowszej literatury dotyczącej stosunku Kościoła greckokatolickiego do tworzącego się (i konkurującego z Kościołem greckokatolickim o „rząd dusz”) ruchem nacjonalistycznym. Mam tu na myśli zwłaszcza prace Ołeksandra Łysenki⁸ czy Ołeksandra Zajcewa⁹, ale też głośniejszą i rzeczywiście prekursorską pracę przygotowaną przez trzech lwowskich historyków¹⁰.

Uwagi dotyczące treści

Recenzowana praca ma klasyczny układ. Składa się ze wstępu, czterech rozdziałów i zakończenia. Nie wzbudza on u mnie jakichś znaczących kontrowersji.

Celem dysertacji była – jak to określiła Autorka we wstępie – „próba odpowiedzi na pytanie, jaką rolę wspomniany nurt [chrześcijański – I.H.] odegrał w życiu politycznym Ukraińców” (s. 5). Kwestią, której mi trochę zabrakło w tych fragmentach było określenie, kogo p. Karbarz-Wilińska zalicza do – umownie to określanego – środowiska bp. Chomyszyna. Skutkuje to tym, że w dalszych partiach pracy niekiedy trudno się zorientować, które z opinii – przywoływanych przez Autorkę, czy też publikowanych na łamach „Nowej Zorji” – były

⁶ Z recenzenckiego obowiązku wspomnę tylko pominięte: A. Klisz, *Doslidzennia ukrajinskoho suspilno-chrystyjanskoho ruchu kincia XIX-początku XX st. W suchasnij witczyznianij istoriohrafiji*, „Ukrajina – Jewropa – Swit” 2011, wydanie 6/7.

⁷ O. Pawłyszyn, *Z istoriji wprowadzennia hryhorjanškoho kalendarja w cerkowne žyttia ukrajinciw: kalendarna reforma jepyskopa Hryhorija Chomyszyna*, „Ukrajina moderna” 2002, nr 7.

⁸ O. Łysenko, *Relihijne pyttannia u teoriji ta praktyci ukrajinskoho nacionalizmu w perszij połowyni XX st.*, „Ukrajinskij istorycznyj žurnal” 2000, nr 6.

⁹ O. Zajcew, *Ukrajinskij intehralnyj nacionalizm 1920–1930-ch rokiw. Narysy intetektualnoji istoriji*, Kyjiw 2013.

¹⁰ O. Zajcew O., O. Behen, W. Stefaniw, *Nacionalizm i religija. Hreko-katołyčka Cerkwa ta ukrajinskij nacjonalistycznyj ruch w Hałyczyni (1920–1930-ti roky)*, Lwiv 2011.

faktycznie sądami samego stanisławowskiego ordynariusza, a które opiniami osób z nim związanych. Wydaje mi się, że jest to dosyć istotne uchybienie.

W pierwszym rozdziale Autorka ogólnie charakteryzuje „nurt chrześcijański” w ukraińskim życiu politycznym drugiej połowy XIX i pierwszych lat XX w. Trafnie określa początki tego kierunku politycznego w środowisku tworzącej się ukraińskiej wspólnoty narodowej (we współczesnym tego słowa znaczeniu), główne postacie go reprezentujące czy też – co ma niebagatelne znaczenie – poglądy i działania tego środowiska na rzecz szeroko rozumianego porozumienia polsko-ukraińskiego. W owych mniej lub bardziej szczegółowych rozważaniach zabrakło mi jednak przedstawienia nieco ogólniejszego kontekstu, np. umiejscowienia ukraińskiego nurtu chrześcijańskiego w kontekście tworzącej się szeroko rozumianej wówczas ogólnoeuropejskiej chadeckiej, co było przecież w znacznej mierze pokłosiem papieskiej encykliki „*Rerum novarum*” z 1891 r. (choć akurat w kontekście omawianych tu wydarzeń zapoczątkowane one zostały nieco wcześniej). Zupełnie też nie rozumiem umieszczenia w końcowych partach tego rozdziału informacji biograficznych dotyczących bp. Chomyszyna (s. 53–54). Jeżeli już, to powinny one znaleźć się dalej. Tutaj po prostu nie pasują.

Rozdział drugi poświęcony został tworzeniu się u struktur organizacyjnych ukraińskich partii politycznych pod swoistym „patronatem” bp. Chomyszyna, tj. Ukrajnośkoji Chrystyjańskoji Orhanizaciji, Ukrajinśkoji Katołyćkoji Narodnoji Partiji i Ukrajinśkoji Narodnoji Obnowy. Autorka drobiazgowo analizuje tworzenie wspomnianych struktur, główne postacie je reprezentujące oraz oblicze ideowe i zachodzące zmiany. Jednak także tutaj dostrzegam pewną istotną – z mojego, jako czytelnika – punktu widzenia niekonsekwencję. Autorka pracy zaczyna opis tego rodzaju od kwestii organizacyjnych (s. 55). Jednak przekonany jestem, że znacznie lepszym zabiegiem byłoby

ukazanie najpierw poglądów stanisławowskiego ordynariusza i jego życiorysu (co ma miejsce w drugim podrozdziale). W końcu to myśl i poglądy bp. Chomyszyna spowodowały powstanie całego nurtu i wspomnianych wyżej organizacji. Nie jestem też pewny, czy akurat w tym miejscu powinny znaleźć się rozważania dotyczące różnych nurtów w Kościele greckokatolickim tj. istnienia zwolenników okcydentalizmu i orientalizmu (s. 78–79), które chyba powinny zostać poruszone wcześniej.

Rozdział trzeci jest próbą umiejscowienia społeczno-politycznych inicjatyw „środowiska bp. Chomyszyna” na mapie ogólnego ukraińskiego życia politycznego II Rzeczypospolitej. Fragment ten ma zdecydowanie sprawozdawczy charakter, sprowadzający się do zrelacjonowania zachowań poszczególnych polityków czy ugrupowań w konkretnych momentach i w kontekście konkretnych zagadnień szczegółowych tj. relacji z innymi środowiskami politycznymi, losami Kościoła prawosławnego w Polsce czy też stosunku do Ukrainy Sowieckiej. O ile drobiazgową analizą publikacji prasowych oraz innych wydawnictw dotyczących wspomnianych zagadnień nie budzi zastrzeżeń, to jednak nie można nie wyrazić rozczarowania tym, że Autorka nie zdobyła się na odważne stwierdzenie jaką faktycznie rolę odgrywały inicjatywy ukraińskiej chadecji w ukraińskim życiu politycznym oraz czy (a jeżeli tak to w jakim stopniu; jeżeli nie to dlaczego) wpływały na społeczeństwo. Już nieco na marginesie pozostawiam fakt, że momentami Autorka idzie mocno „utartymi” ścieżkami historiografii nie odnosząc się np. do najnowszych ustaleń dotyczących tzw. pacyfikacji 1930 r.¹¹ czy też ograniczając się do klasycznej, ale jednak dosyć wiekowej literatury przedmiotu¹².

¹¹ Zob. np. napisany ponad dekadę temu tekst Ołeksandra Zajcewa (*idem, Do pytania pro „sabotażu akcji UWO”* [w:] *Ukraińsko-polski widnospiny w Hałyczyni u XX st. Materiały międzynarodowej konferencji, Iwano-Frankiwsk 1997*).

¹² Taki zarzut można postawić chociażby w przypadku opisów dotyczących Kościoła prawosławnego. Dobra, i zachowująca sporą dozę aktualności, monografia Marii Papierzyńskiej-Turek

Podobny nieco charakter ma ostatni rozdział recenzowanej pracy, z tym że dotyczy głównie zagadnień wewnątrzpolskich (mimo wszystko nasuwa się pytanie, czy podział ten nie jest nieco sztuczny). Doktorantka analizuje więc stosunek wspomnianych wyżej ugrupowań do polityki ośrodków decyzyjnych II Rzeczypospolitej (i *vice versa*), do polskich ugrupowań politycznych, do pozostałych mniejszości narodowych oraz – koniec końców – do polskiej polityki międzynarodowej. Podobnie, jak w przypadku poprzedniej części odnoszę wrażenie, że zaprezentowany wywód ma jednak nieco nazbyt „sprawozdawczy” charakter. A chyba właśnie zagadnienia zaanonsowane w tytułach poszczególnych podrozdziałów powinny dać Autorce pole do popisu oraz umożliwić udzielenie odpowiedzi na pytania i cele zawarte we wstępie.

Ogólnie jednak nie można nie docenić tego, że p. Joanna Karbarz-Wilińska przeprowadziła niemałą kwerendę archiwalną i biblioteczną oraz że dokonała dogłębnej (momentami może nazbyt drobiazgowej) analizy zebranego materiału. Jedyne zarzut sprowadzić można do ogólnego stwierdzenia, że miejscami brakuje nieco szerszego spojrzenia, bardziej syntetycznego ujęcia i wyciągnięcia wniosków o nieco ogólniejszym charakterze. Szkoda też, że w zakończeniu Autorka unika jednoznacznej odpowiedzi o roli chadecji w ukraińskim życiu politycznym międzywojnia oraz spuściźnie jaki ten ruch pozostawił potomnym,

W ocenianej dysertacji dostrzeżono nieco drobniejszych potknięć językowych czy też drobiazgowości edycyjnych. Na przykład niekonsekwentne używanie skrótów „ks.” (ksiądz) i „o.” (ojciec) dla określenia duchownych diecezjalnych i zakonnych. W języku ukraińskim istnieje tylko jedno określenie (oteć), ale już w języku polskim należy stosować

powstała przecież ponad trzy dekady temu. A w Ukrainie w międzyczasie pojawiło się całkiem sporo nowszych publikacji dotyczących tego zagadnienia, by wymienić tylko prace Wołodymyra Borszczewycza (Zob. np. *idem, Ukraińskie cerkowne wiodrodżennia na Wołyni (20–40-ty rr. XX st.)*, wyd. 2, Riwne 2013; *idem, Wyjawy nacionalnoji tożnośti prawosławnoho duchowenstwa Wołyni u 40-tych–80-tych XX st.*, „Ukraińskie religijnezawstwo” 2009, nr 50).

rozróżnienia. W kontekście powyższego zaznaczyć więc należy, że wobec zakonnika-bazylianina Teodozija (Tyta) Hałuszczynskiego powinno się stosować nomenklaturę „ojciec” i stosowny do niej skrót. Nie wiem też czy niektóre występujące w pracy stwierdzenia, zupełnie oczywiste, należy potwierdzać przypisem i odwołaniem do – ogólnej, zaznaczymy – literatury przedmiotu. Tak jest np. gdy Autorka stwierdza że na czele Ukraińskiej Centralnej Rady stał Mychajło Hruszewski (i przywołuje na udokumentowanie tego faktu ogólną syntezę W. Serczyka, s. 38). W sumie jednak owe potknięcia nie wpływają w znaczący sposób na ogólną ocenę pracy.

Konkluzja

Przedstawiona do recenzji praca p. Joanny Karbarz-Wilińskiej z pewnością nie jest pozbawiona uchybień czy braków (niektórych być może dyskusyjnych). Jednakże, reasumując, z całym przekonaniem stwierdzić mogę, że spełnia ona wymogi stawiane dysertacjom doktorskim określone w *Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* („Dziennik Ustaw” 2003, nr 65, poz. 595 z późniejszymi zmianami). W związku z tym wnioskuję o dopuszczenie doktorantki do dalszych etapów procedury doktorskiej.

prof. dr hab. Igor Hałagida